

Edyta Nafalska

PRZESTĘPSTWO PROFANACJI RZECZY ŚWIĘTEJ W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 ROKU

WSTĘP

Każdy wierny Kościoła spotyka się w swoim życiu z rzeczami świętymi. Każdy z nas posiada przecież w domu nie jeden krzyż, obraz, różaniec czy inny przedmiot święty. To właśnie z nimi związana jest profanacja, rozumiana jako zbezczeszczenie miejsca świętego lub rzeczy świętej. Jest ona dokonywana aktem, który może doprowadzić nawet do utraty świętego charakteru rzeczy. Profanacja nie jest tylko efektem opętanej nienawiści, czy wpływu szatana, ale przede wszystkim reakcją na dobro, jakie się dzieje w Kościele¹. O profanacji zawsze jest głośno, gdyż jest to akt szczególnie nagłaśniany przez media. Często w prasie, radio czy telewizji usłyszeć można o tym, że ktoś dopuścił się czynów powodujących profanację. Jej pojęcie wydaje się oczywiste, dlatego rzadko ktoś się nad nim zastanawia. Także prawodawca w sposób bardzo syntetyczny potraktował zagadnienie odpowiedzialności karnej za przestępstwo profanacji. W obowiązującym Kodeksie o przestępstwie tym mowa jest tylko w kan. 1376, który brzmi: „Kto profanuje rzecz świętą, ruchomą czy nieruchomą, powinien być ukarany sprawiedliwą karą”². Problematyka profanacji nie była sze-

MGR LIC. EDYTA NAFALSKA – doktorant, Instytut Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Kozubszczyzna 141, 21-030 Motycz; e-mail: nafali85@gmail.com

¹ <http://www.fronda.pl/a/ks-jan-sikorski-dla-frondapl-profanacje-najswietszego-sakramentu-to-reakcja-na-dobro-jakie-dzieje-sie-w-kosciele,46293.html> [dostęp: 28.03.2015].

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład

roko omawiana także wśród kanonistów. W komentarzach i opracowaniach do KPK/83 także nie poświęcono jej dużej uwagi. W niniejszej publikacji przeanalizowane zostanie jedynie przestępstwo profanacji. Nie zostanie zaś poruszona tematyka obrazy uczuć religijnych.

1. PRZEDMIOT PRZESTĘPSTWA PROFANACJI

1.1. Pojęcie i istota profanacji

Łacińskie *profanatio* tłumaczone jest jako zbezczeszczenie, znieważenie [Kopaliński 2001, 845]. W słownikach profanacja definiowana jest jako znieważenie przedmiotu lub miejsca kultu religijnego, potraktowanie bez należnego szacunku rzeczy, wartości otoczonych czcią [Sobol 1993, 707]. Terminu profanacja można używać zamiennie ze słowami zbezczeszczenie, świętokradztwo lub zniewaga świętości. Wszystkie te pojęcia odnoszą się do naruszania sfery *sacrum* i powodują pozbawienie rzeczy i miejsc poświęconych lub pobłogosławionych wartości kultowej. W szerszym znaczeniu, profanacja jest także znieważeniem przedmiotów i wartości powszechnie szanowanych [Szafranski 1970, 43].

Przestępstwo profanacji w KPK/83 zostało ujęte w bardzo syntetyczny sposób w kan. 1376. Poprzedni zaś Kodeks³ zagadnienie profanacji rzeczy świętych ujmował w sposób kazuistyczny [Syrjczyk 2003, 89]. Nadmienić należy, iż współczesna doktryna prawa kanonicznego definiuje profanację w oparciu o przepisy KPK/17.

Prawodawca w KPK/17 wskazywał tylko obiektywne sposoby dokonania profanacji (kan. 1172 § 1) [Krukowski 2011, 433]. Wyróżniał w nim kilka przypadków, które powodują profanację. W katalogu tym znalazło się przestępstwo świętokradztwa (kan. 2325), przestępstwo znieważenia zwłok i grobów (kan. 2328) oraz przestępstwo zbezczeszczenia kościoła lub cmentarza (kan. 2328).

KPK/83 do kryterium obiektywnego z KPK/17 dołączył kryterium subiektywne przestępstwa profanacji. Kryterium to stanowią „fakty, które

polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83].

³ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej cyt.: KPK/17].

zdaniem ordynariusza miejscowego spełniają warunki profanacji miejsca świętego” [Krukowski 2011, 433]. Zalicza się do nich: zaistnienie czynności ciężko niesprawiedliwych, powodujących zgorzenie wiernych i popełnionych w miejscu świętym (kan. 1211 KPK/83). Jednakże ocena czy doszło do profanacji miejsca świętego należy każdorazowo do ordynariusza miejsca. Zatem poprzez profanację rozumieć należy zniewagę wyrządzoną na szkodę miejscu lub rzeczy świętej [Syryjczyk 2003, 89]. Taka sytuacja powoduje chwilowe zawieszenie skutków błogosławieństwa lub poświęcenia. Z treści kan. 1211 KPK/83 wynika, że miejsca święte zostają zbezczeszczone poprzez dokonanie w nich czynności ciężko niesprawiedliwych, połączonych ze zgorzeniem wiernych. Taka sytuacja w ocenie ordynariusza musi być tak ciężka i poważnie przeciwna świętości miejsca, że nie godzi się w tym miejscu sprawować kultu. Może ona zostać naprawiona tylko przez obrzęd pokutny zgodny z przepisami ksiąg liturgicznych.

Enumeratywne wyliczenie czynów, które powodują desakralizację miejsca świętego zawiera *Ceremoniał liturgicznej postugi biskupów*. Do czynów tych należą: przestępstwo zniewagi postaci konsekrowanych, okazanie pogardy dla Kościoła, czyny przestępcze wyrażające poważne naruszenie godności osoby ludzkiej lub społeczeństwa⁴.

1.2. Pojęcie rzeczy i rzeczy świętej

Rzeczą jest wyłącznie przedmiot materialny⁵, mający charakter samoistny [Szreniawski 2000; Jankowska 1998, 664]. To wyodrębniona na sposób naturalny lub sztuczny część przyrody, pozostająca w stanie pierwotnym lub przetworzonym, stanowiąca samoistne dobro w obrocie gospodarczym [Witczak i Kawalko 2012, 3; Ignatowicz i Stefaniuk 2012, 18-19]. Rzeczami są zatem tylko takie przedmioty materialne, które stanowią przedmiot praw rzeczowych [Gniewek 2014, 25].

Według prawodawcy kościelnego rzeczy święte są „przeznaczone aktem poświęcenia lub błogosławieństwa do kultu Bożego” (kan. 1171). Należy uznać, że „rzeczą świętą jest jakakolwiek rzecz nieruchoma (miejsce świę-

⁴ *Ceremoniał liturgicznej postugi biskupów*, odnowiony zgodnie z postanowieniem świętego Soboru Watykańskiego II, wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II, dostosowany do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010, nr 1086 [Krukowski 2011, 433].

⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016 r., poz. 380 z późn. zm. [dalej cyt.: k.c.], art. 45.

te) lub ruchoma, która przez kompetentną władzę kościelną została przeznaczona do wyłącznego kultu Bożego – czy to z ustanowienia Bożego, np. Pismo Św., czy na skutek dokonania aktu konsekracji (por. kan. 847 i 880 § 2), dedykacji (por. kan. 1205) lub błogosławieństwa zgodnie z przepisami prawa kościelnego” [Lempa 1987, 245; Gajda 2008, 129].

Z kan. 1171 wynika, iż są dwa sposoby nadawania rzeczom statusu świętych – pierwszym jest poświęcenie (*dedicatio*), drugim zaś błogosławieństwo (*benedictio*)⁶. Rzeczami świętymi, powstałymi przez poświęcenie lub błogosławieństwo, są np.: kościoły, kaplice, cmentarze, ołtarze, krzyże, obrazy i figury święte, szaty i naczynia liturgiczne oraz relikwie [Lempa 1987, 245]⁷. Zarówno poświęcenie jak i błogosławieństwo jest obrzędem uroczystym i publicznym, z którym związane są określone skutki prawne [Krukowski 2011, 429]. Dlatego też są one aktem, który może być dokonany przez kompetentną osobę, czyli szafarza. Szafarzem poświęcenia miejsca świętego, zgodnie z dyspozycją zawartą w kan. 1206, jest w pierwszej kolejności biskup diecezjalny oraz ci, którzy są z nim zrównani w prawie (por. kan. 381 § 2 i kan. 427 § 1). Biskup diecezjalny jest kompetentny do tego, by zlecić każdemu biskupowi (biskupowi innej diecezji lub biskupowi pomocniczemu) dokonanie poświęcenia jakiegoś miejsca na swoim terytorium. W uprawnienie takie biskup diecezjalny może także, lecz tylko w wyjątkowych przypadkach, wyposażyć prezbitera (kan. 1206). Jednakże wtedy musi on wydać im zlecenie w formie specjalnego mandatu, pisemnie lub ustnie [Krukowski 2011, 429]. Owo zlecenie wymagane jest do ważności tego aktu w stosunku do prezbitera, a w przypadku biskupa – do godziwości (kan. 1169). Ci zaś, którzy zrównani są w prawie z biskupem diecezjalnym lecz nie posiadają sakry biskupiej, mogą ważnie i godziwie doko-

⁶ Źródłem terminu *dedicatio* i *benedictio* jest księga liturgiczna *Ordo dedicationis ecclesiae* z 1977 r. W dokumencie tym dawne słowo *consecratio* zastąpiono terminem *dedicatio*. W oficjalnym zaś tłumaczeniu KPK/83 na język polski, słowa *dedicatio* i *benedictio* przełożono na „poświęcenie” i „błogosławieństwo”, lecz w polskiej terminologii liturgicznej od dawna używa się pojęcia „dedykacja” jako synonimu poświęcenia. Należy więc uznać, że używanie tych dwóch terminów zamiennie jest dopuszczalne. Akty te należy rozpatrywać w odniesieniu do sakramentaliów [Szafronowski 1986a, 223; Pawluk 1986, 458].

⁷ Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, *Instructio de quibusdam observandis et vitandis circa Sanctissimam Eucharistiam Redemptionis Sacramentum* (25.03.2004), AAS 96 (2004), s. 549-601; tekst polski w: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią „Redemptionis Sacramentum”*, Pallottinum, Poznań 2004 [dalej cyt.: RS], nr 118.

nywać poświęceń wyłącznie na swoim terytorium. Dyspozycja kan. 1207 jest wyjątkiem od powyższych zasad. Zgodnie z tym kanonem: „błogosławieństwo kościołów jest zarezerwowane biskupowi diecezjalnemu”. W kan. 1208 prawodawca nakazuje sporządzenie dokumentu stwierdzającego fakt dokonania poświęcenia lub błogosławieństwa kościoła i błogosławieństwa cmentarza⁸. Regulacja ta ma na celu w przyszłości umożliwić udowodnienie w sposób bezsporny zaistnienie takiego aktu. Jeśli jednak zdarzyłoby się, że dokument ten z niewiadomych przyczyn zaginąłby i nie można byłoby w inny sposób udowodnić błogosławieństwa lub poświęcenia, należy oprzeć się na zeznaniach wiarygodnego świadka (kan. 1209). Taki dowód jest wystarczający dla potwierdzenia tego aktu. Jeżeli poświęcenie lub błogosławieństwo zostało udowodnione nie należy go powtarzać, a tylko w sytuacji uzasadnionej wątpliwości należy powtórnie go dokonać⁹.

Przez akt poświęcenia lub błogosławieństwa rzecz nabiera charakteru świętego. Związane jest to z wyjęciem jej spod jurysdykcji świeckiej i podanie jej pod władzę kościelną, czego wyrazem jest kan. 1213. Zgodnie z nim: „władza kościelna wykonuje swobodnie w miejscach świętych swoje uprawnienia i zadania”. Ważność i ranga tego przepisu została potwierdzona w Konkordacie zawartym pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską w dniu 28 lipca 1993 r.¹⁰ Rząd Polski na mocy art. 8 ust. 1-3 Konkordatu zobowiązał się do poszanowania nienaruszalności przeznaczonych przez właściwą władzę kościelną miejsc kultu i cmentarzy katolickich. W ten sposób zapewnił, że bez ważnych powodów i zgody kompetentnej władzy kościelnej miejsca te nie zostaną przez władze państwowe przeznaczone na inne cele. Również prawodawca w kan. 1210 podał, iż miejsca święte są zarezerwowane tylko do takich czynności, które służą sprawowaniu i szerzeniu kultu, pobożności i religii, czyli do tego, co służy podtrzymaniu więzi człowieka z jego Stwórcą [Krukowski 2011, 432]. Zabronione zaś jest w nich to, co jest obce świętości miejsca (kan. 1210), a więc zakaza-

⁸ „Dokument poświęcenia kościoła lub pobłogosławienia cmentarza powinien być sporządzony w dwóch egzemplarzach, podpisanych przez biskupa, rektora kościoła i przedstawicieli miejscowej wspólnoty wiernych. Jeden ma być przechowywany w archiwum kurii diecezjalnej, a drugi w archiwum kościoła (kan. 1208). W dokumencie ma być podany dzień, miesiąc, rok poświęcenia kościoła, nazwisko biskupa, który był celebrazem obrzędu, tytuł kościoła (kan. 1218) lub cmentarza, a tam, gdzie się to stosuje, imiona męczenników i świętych, których relikwie zostały złożone w ołtarzu (kan. 1237 § 2; ODEA II, 25)”, cyt. za: Krukowski 2011, 431.

⁹ Inaczej kwestię tę regulowały przepisy KPK/17, kan. 1159 § 2.

¹⁰ Konkordat zawarty dnia 28 lipca 1993 r. między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

ne jest używanie miejsc świętych do takich celów, „które kolidują z jego sakralnym przeznaczeniem” [Krukowski 2011, 432]. Tylko w wyjątkowych wypadkach, za zezwoleniem ordynariusza miejsca, można użyć miejsca świętego do celów pozareligijnych, pod warunkiem, że nie stoi to w sprzeczności z jego świętością. Każdorazowa ocena należy więc do ordynariusza, który powinien wziąć pod uwagę zasady ogólne, jakimi należy kierować się w odniesieniu do osądu danych sytuacji [Sztafrowski 1970, 18].

Definiując rzecz świętą (*res sacra*) należy uznać, że jest to rzecz, która została poprzez „liturgiczne poświęcenie lub błogosławieństwo wyłączona z użytku świeckiego i przeznaczona wyłącznie do kultu religijnego” [Pawluk 1990, 137]. Do rzeczy świętych należy więc zaliczyć: miejsca święte (np. kościoły, cmentarze, ołtarze), a także rzeczy, takie jak: sprzęt liturgiczny, relikwie czy święte obrazy [Syryjczyk 2003, 90].

1.2.1. Profanacja rzeczy nieruchomości i ruchomych

Najbardziej znaczącym podziałem rzeczy tak w prawie cywilnym, jak i kanonicznym, jest podział na nieruchomości i ruchomości. Taki też podział rzeczy będzie najbardziej odpowiedni dla ukazania przestępstwa profanacji rzeczy świętych.

1.2.1.1. Profanacja rzeczy nieruchomości

Prawodawca w KPK/83 nie podaje definicji rzeczy ruchomych ani nieruchomości. W miejscu tym sięgnąć należy do ustawodawstwa świeckiego. W ustawodawstwie polskim pojęcie rzeczy nieruchomej – nieruchomości – zdefiniowano w art. 46 § 1 k.c. „Nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności”. W doktrynie polskiego prawa cywilnego wyróżnia się trzy rodzaje nieruchomości, tj. budynkową, gruntową i lokalową. Podstawowym rodzajem nieruchomości są nieruchomości gruntowe, które są wydzielonymi częściami powierzchni ziemskiej mogącymi stanowić odrębny przedmiot własności [Pietrzykowski 2008, 241; Witczak i Kawalko 2012, 6; Ignatowicz i Stefaniuk 2012, 20-21].

Na podstawie tej definicji można stwierdzić, iż nieruchomościami stanowiącymi rzecz świętą są kościoły, kaplice, oratoria, cmentarze oraz ołtarze na stałe złączone z posadzką [Syryjczyk 2003, 89]. Profanacja takiego

miejsca świętego, które uzyskało swój wyjątkowy charakter poprzez błogosławieństwo lub poświęcenie, zawiesza tylko czasowo ich skutki, ponieważ miejsce to pozostaje nadal święte. Dla odzyskania swojego charakteru musi się odbyć rekoncylacja¹¹.

Aktualnie prawodawca kodeksowy nie podaje zamkniętego katalogu przestępstw, które mogą powodować profanację nieruchomości świętej. Inaczej sytuacja ta kształtowała się w KPK/17. Przestępstwem profanacji było zabójstwo, ale i samobójstwo, niesprawiedliwe i znaczne przelanie krwi, użycie kościoła do bezbożnych celów oraz pochowanie ekskomunikowanego po wyroku skazującym lub stwierdzającym (kan. 1172). Komentatorzy, którzy starali się wyjaśnić, ile potrzeba krwi przelać w kościele lub innym miejscu świętym, by można było mówić o profanacji, doszli do wniosku, że przelanie krwi musi być niesprawiedliwe, a oceniać sytuacje takie należy tak, jakby to zrobili przeciętni ludzie. Stwierdzono, że nie może stanowić przyczyny profanacji miejsca świętego przypadkowe zranienie się, nawet, jeśli byłoby poważne. Do zbezczeszczenia zaś cmentarza pochówkiem ekskomunikowanego nie dochodzi w przypadku, gdy pogrzeb nastąpi przed wydaniem wyroku choćby tylko wyjaśniającego. Cele zaś bezbożne należy oceniać na podstawie powszechnego przekonania w tej kwestii [Sztafrowski 1970, 43].

Nadmienić należy również, że przestępstwo profanacji nie zachodzi w sytuacji, gdy ordynariusz miejsca, w razie potrzeby udostępnił braciom odłącznym kościół katolicki do celów sprawowania ich kultu, po spełnieniu warunków określonych w instrukcji ekumenicznej *Ad totam Ecclesiam* [Sztafrowski 1970, 43-44].

W kan. 1211 KPK/83 prawodawca wyliczył czym powinny się cechować czynności, które stanowią przyczynę profanacji miejsca świętego. Czynność taka powinna być ciężko niegodziwa, czyli musi być w stopniu wyższym niż zwykła niegodziwość, a także musi być połączona ze zgorszeniem wiernych [Syryjczyk 2003, 90; Pawluk 1986, 459]. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „zgorszenie jest postawą lub zachowaniem, które prowadzi drugiego człowieka do popełnienia zła. Ten, kto dopuszcza się

¹¹ Dawniej słowo *reconciliatio* oznaczało pojednanie się człowieka z drugą osobą, nawet z instytucją, którą mógł także być Kościół. W kontekście zaś religijnym, rekoncylacja oznacza pojednanie się grzeszników z Kościołem po odbyciu nakazanej pokuty. Religioznawstwo rekoncylację definiuje jako obrzęd liturgiczny przywracający charakter sakralny zdewastowanym lub sprofanowanym miejscom świętym [Skorupka, Auderska i Łempicka 1974, 904].

zgorszenia, staje się kusicielem swego bliźniego. Narusza cnotę i prawość; może doprowadzić swego brata do śmierci duchowej. Zgorszenie jest poważnym wykroczeniem, jeśli uczynkiem lub zaniedbaniem dobrowolnie doprowadza drugiego człowieka do poważnego wykroczenia”¹². Czyny powodujące profanację muszą być również poważne i przeciwne świętości miejsca, tak, iż nie godzi się w nich sprawować kultu. Czyny te muszą być „pewne, notoryczne i dokonane w ściśle określonym miejscu świętym” [Syrjczyk 2003, 90]. W celu zaś naprawy zniewagi, jaka została dokonana na określonym miejscu świętym, ordynariusz może nakazać przeprowadzenie obrzędów pokutnych zgodnie z przepisami ksiąg liturgicznych [Sztafrowski 1970, 43-44]. Prawodawca w KPK/17, do profanacji miejsca świętego, żądał dodatkowo, by czyny ją powodujące dokonane były wewnątrz kościoła, przez którą rozumiano część budowli stanowiącą kościół w sensie ścisłym. Wykluczona zatem była zakrycia, strych, dzwonnica i kaplica, z której nie było wejścia do kościoła [Bakalarz 1986, 383]. Ponadto, czyn profanacji musiała charakteryzować pewność, która miała odnosić się do treści prawnej i do okoliczności popełnienia przestępstwa jak i notoryczność, która rozpatrywana była w kwestii faktu lub też prawa (kan. 2197 KPK/17).

Po przeanalizowaniu zaistniałej sytuacji i towarzyszącym jej okolicznościom ordynariusz miejsca może orzec, czy w konkretnym przypadku doszło do przestępstwa profanacji rzeczy świętej. Jednakże zawsze musi on mieć na uwadze dyspozycję kan. 1210 KPK/83, zgodnie z którą w miejscu świętym dopuszcza się tylko to, co służy sprawowaniu i szerzeniu kultu, pobożności i religii, a zabrania się tego, co jest obce świętości miejsca. Norma ta ogranicza, więc w pewnym sensie, uprawnienia ordynariusza miejsca, a także wyznacza granice dysponowania przez niego miejscami świętymi.

1.2.1.2. Profanacja rzeczy ruchomych

Rzeczami ruchomymi są „wszelkie przedmioty materialne niestanowiące nieruchomości ani ich części składowych” [Gniewek 2014, 27]. Należy więc uznać, że rzeczami ruchomymi są wszystkie te rzeczy, które nie są nieruchomościami [Witczak i Kawałko 2012, 6]. Jest to definicja negatywna ruchomości. W k.c. nie została zawarta definicja rzeczy ruchomej.

¹² *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1997; Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań 2002, nr 2284.

Doktryna prawa kanonicznego do rzeczy świętych ruchomych zalicza takie, które aktem błogosławieństwa zostały przeznaczone do kultu Bożego, a wyłączone z użytku świeckiego lub niewłaściwego (kan. 1171). Do rzeczy świętych ruchomych zalicza się więc: święte obrazy, relikwie błogosławionych i świętych, sprzęt liturgiczny w postaci np.: pateny, kielicha, ołtarz przenośny, czy cyborium [Syryjczyk 2003, 90]. Należy zauważyć, iż prawodawca kodeksowy wskazał (oprócz sposobu jak rzecz nabiera charakteru rzeczy świętej), że rzecz święta może stanowić własność prywatną (kan. 1171), co w konsekwencji oznacza, że osoby świeckie także mogą być w posiadaniu rzeczy o charakterze świętym.

Profanacja rzeczy świętych ruchomych może się dokonać poprzez przeznaczenie ich do celów świeckich lub też poprzez ich niewłaściwe używanie. Zauważyć należy, że „warunkiem zaistnienia przestępstwa profanacji rzeczy świętych jest zła intencja ukierunkowana na dokonanie profanacji” [Gajda 2008, 130].

Rzeczy święte, ze względu na swój wyjątkowy charakter, który uzyskały przez akt błogosławieństwa, są wyjęte z użytku świeckiego. Np. używanie kielicha mszalnego do spożywania napojów lub wykorzystywanie pateny do podawania posiłków stanowi profanację [Syryjczyk 2003, 91; Lempa 1987, 245].

Inną sytuacją, powodującą także profanację, jest niewłaściwe użycie rzeczy świętej, czyli użycie jej w sposób niezgodny z jej przeznaczeniem. Może ono polegać np. na wykorzystaniu puszki na komunikanty do przenoszenia wody święconej [Syryjczyk 2003, 90; Lempa 1997, 245]. Takie użycie rzeczy świętej jest niewłaściwe, chociaż nie jest to postępowanie, które w oczach wiernych mogłoby wzbudzać zgorszenie. Działanie to można zaliczyć do profanacji, bowiem wywołuje ono taki sam skutek jak akt zbezczeszczenia, które polega na niewłaściwym użyciu lub używaniu rzeczy świętej ruchomej.

Z drugiej zaś strony należy „potępić wszelkie nadużycia polegające na używaniu do sprawowania Mszy naczyń codziennego użytku lub mało wartościowych pod względem jakości, lub pozbawionych wartości artystycznej, lub zwykłych koszyków, lub też innych naczyń wykonanych ze szkła, gliny, terakoty czy innych materiałów łatwo się tłukących. Odnosi się to również do metali oraz innych materiałów, które łatwo się niszczą, ponieważ naczynia liturgiczne, które zostały przeznaczone do przechowywania Ciała i Krwi Pańskiej, winny być wykonane z dokładnym uszanowaniem norm wpływających z tradycji i ksiąg liturgicznych” (RS 117). Materiały zaś,

z których wykonane są naczynia liturgiczne powinny być „zgodnie z powszechnym odczuciem każdego regionu (...) naprawdę szlachetne, tak aby ich użycie przynosiło cześć Bogu i całkowicie wyeliminowało niebezpieczeństwo osłabienia w odczuciu wiernych nauki o rzeczywistej obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi” (RS 117)¹³. „Do podawania Krwi Pańskiej nie wolno używać butelek, dzbanków ani innych naczyń, które całkowicie nie odpowiadają ustalonym normom” (RS 106).

2. PODMIOT PRZESTĘPSTWA PROFANACJI

Podmiotem sankcji karnej może być tylko osoba fizyczna, która zdolna jest do poniesienia odpowiedzialności za dokonanie czynu zabronionego ustawą lub nakazem karnym. Należy stwierdzić, że podmiotem każdego przestępstwa, a więc i przestępstwa profanacji rzeczy świętych jest przestępca, czyli osoba, która naruszyła ustawę obwarowaną sankcją karną, w tym przypadku ujętą w kan. 1376 [Szafranski 1986b, 316]. Osoba ta ponadto musi znajdować się w takim stanie psychicznym, w którym zdolna jest do rozumienia podejmowanego przez siebie czynu i kierowania swoim postępowaniem oraz należąca do wspólnoty Kościoła.

2.1. Sprawca czynu przestępnego

Zgodnie z dyspozycją kan. 1401, kościelnej władzy sądowniczej podlegają przestępstwa popełniane przez członków Kościoła, a sprawcą czynu przestępnego w Kościele może być tylko jego członek. Potwierdza to również kan. 11, z którego wynika, iż kościelnemu prawu podlegają tylko ci, którzy są członkami Kościoła katolickiego. Prawodawca kodeksowy postanawia więc, że przynależność do Kościoła uzyskuje się poprzez chrzest lub późniejsze przystąpienie do Kościoła [Gajda 2008, 31]. Należy nadmienić również, że prawodawca w KPK/83, uwzględniając naukę Soboru Watykańskiego II, „zrezygnował z wykonywania władzy karzącej i jakiegokolwiek ingerencji z tym związanej w stosunku do ochrzczonych, którzy przynależą do wspólnot niekatolickich” [Syryjczyk 2008, 46]. Dlatego też zgodnie z zasadą *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali praevia*, bracia odłączeni nie są zdolni do popełnienia przestępstw kościelnych i dlatego też nie

¹³ Por. także *Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego*, Pallottinum, Poznań 2004, nr 328-330.

podlegają karom kanonicznym. Włączenie zaś do wspólnoty, jaką jest Kościół, oznacza podporządkowywanie się jej prawu. Kara może być więc wymierzana tylko katolikom, którzy dopuścili się popełnienia przestępstwa, z tej racji, że sankcja karna jest pochodzenia czysto kościelnego [Syryjczyk 2008, 45-47].

Przestępstwem kościelnym jest zewnętrzne, moralnie poczytalne naruszenie prawa, do którego dołączona jest sankcja kanoniczna przynajmniej nieokreślona (kan. 2195 § 1 KPK/17) [Pawluk 1990, 137; Gajda 2008, 18-19]. Jest to czyn społecznie szkodliwy i niebezpieczny, który bezpośrednio narusza porządek prawno-społeczny, także innego systemu prawnego, lecz w sposób pośredni uderza w dobro społeczności kościelnej [Syryjczyk 1985a, 88]. W obecnym systemie prawa kanonicznego podmiotem czynu przestępnego może być tylko osoba fizyczna.

Osobie fizycznej niczym nieskrępowanej, popełniającej czyn przestępny zgodnie ze swoją wolą, można przypisać odpowiedzialność karną. Tylko osoba fizyczna, która w czasie popełniania przestępstwa profanacji była poczytalna, ponosi winę za swoje postępowanie. Wina sprawcy jest z kolei istotnym elementem przestępstwa. Należy zauważyć, że wina moralna jest zawsze podstawą popełnienia przestępstwa, co oznacza, że „poczytalność ujęta prawnie jest zawsze następstwem poczytalności ujętej moralnie” [Leszczyński 2004, 100]. „Nie można mówić o odpowiedzialności karnej, jeśli nie można w danym przypadku mówić o odpowiedzialności moralnej” [Leszczyński 2004, 101]. Relacja między osobą sprawcy, jego poczytalnością i winą jest istotna w określaniu odpowiedzialności sprawcy przestępstwa i ewentualnym wymierzaniu mu kary. Kara za przestępstwo profanacji może być wymierzana tylko katolikom ze względu na to, iż sankcja karna za to przestępstwo jest czysto kościelna [Syryjczyk 2008, 46]. Podstawą zaś odpowiedzialności karnej jest zewnętrzny, ciężko poczytalny i zawiniony czyn zabroniony. Tak więc, by osoba fizyczna mogła być pociągnięta do odpowiedzialności karnej zgodnie z kan. 1321 KPK/83 musi być poczytalna i winna zarzucanych jej czynów.

Osoba, która dopuściła się naruszenia ustawy lub nakazu karnego nazywana jest przestępcą. By można było powiedzieć danej osobie, że popełniła przestępstwo i wymierzyć jej karę, najpierw należy udowodnić jej winę.

2.2. Poczytalność sprawcy

Prawodawca stanowi: „Nie można nikogo karać, jeśli popełnione przez niego zewnętrzne naruszenie ustawy lub nakazu nie jest ciężko poczytalne na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej” (kan. 1321 § 1). Określając poczytalność prawodawca użył łacińskich słów *gravis imputabilitas*, co oznacza ciężką poczytalność¹⁴. Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami, aby można było uznać kogoś za przestępcę musi zachodzić między nim – sprawcą, a jego przestępnym czynem, związek przyczynowy¹⁵, tj. muszą wystąpić określone warunki, które w doktrynie prawa kanonicznego nazywane są poczytalnością [Miziński 2005, 417; Leszczyński 2004, 94; Gajda 2008, 21; Szafronowski 1986b, 316-317]. Dlatego też „poczytalność ujmowana jest jako akt subiektywny, jako zależność między podmiotem działającym i jego działaniem” [Miziński 2005, 420] oraz jako ta „właściwość czynu, na mocy której zostaje on przypisany określonemu podmiotowi jako przestępstwo, za które musi on odpowiedzieć wobec systemu prawnego Kościoła” [Michiels 1934, 89; Miziński 2005, 420; Leszczyński 2004, 100]. Czyn przestępny, który jest efektem wolnej woli człowieka staje się jego własnym, osobistym czynem. Przymus lub jakikolwiek nacisk ze strony osób trzecich w takim wypadku uniemożliwia sprawcy wolne podjęcie decyzji odnośnie do swojego dalszego postępowania, dlatego kanonistyka jest daleka od stosowania odpowiedzialności obiektywnej opierającej się na uznawaniu skutku przestępstwa bez uwzględnienia poczytalności sprawcy [Syryjczyk 2008, 106-107]. Prawodawca stoi na stanowisku, iż wolna wola, która została poprzedzona wcześniejszymi efektami władz poznawczych człowieka, pozwala na świadome działanie sprawcy [Leszczyński 2004, 96; Syryjczyk 1985a, 92]. Związek zaś przyczynowy pomiędzy sprawcą a czynem opiera się na kilku elementach składowych. Czyn przypisywany osobie musi być jej własnym czynem dokonany osobiście. Czyn ten musi być również popełniony świadomie i dobrowolnie [Miziński 2005, 417-418, 428; Syryjczyk 2008, 107]. Przy jego dokonywaniu dana osoba powinna wiedzieć, czego się dopuszcza i robić to w sposób nieskrępowany. Dopiero wówczas można mówić o poczytalności prawnej, którą rozumiemy jako

¹⁴ Szerzej na ten temat Syryjczyk 1991, 152-156.

¹⁵ Związek ten z punktu widzenia kanonistyki powinien być fizyczny, psychiczny (moralny), prawny oraz karny [Miziński 2005, 419]. Zdaniem zaś J. Krukowskiego i J. Syryjczyka, związek ten powinien być: fizyczny, psychiczny, moralny, prawny, karny [Krukowski 1987, 127; Syryjczyk 1991, 157-158; 2008, 107-108].

zdolność do rozpoznania znaczenia zarzucanego danej osobie czynu i pokierowania swoim postępowaniem [Myrcha 1974, 151]. W związku z tym, poczytalność sprawcy przestępstwa decyduje o jego winie. W tym miejscu należy podkreślić, że podstawowym warunkiem winy jest poczytalność, a jeśli czyn został dokonany w okolicznościach, które znoszą poczytalność, to tym samym wykluczona zostanie wina sprawcy [Syryjczyk 1991, 154]. Dlatego bardzo ważnym aspektem kościelnego procesu karnego jest przypisanie poczytalności sprawcy, bowiem poczytalność jest rozumiana, jako zdolność człowieka do odpowiadania za swoje działania [Bączkowicz, Baron i Stawinoga 1958, 355; Miziński 2005, 418].

Kościół uznaje, że odpowiedzialności karnej podlegają czyny szkodliwe zarówno z punktu widzenia moralności, jak i prawa, bowiem porządek prawny w Kościele nie opiera się wyłącznie na zasadach prawnych, ale w jego skład wchodzi także zasady moralne. Należy zauważyć również, że „poczytalność prawna zawsze suponuje istnienie poczytalności moralnej” [Syryjczyk 2008, 109]. Takie połączenie systemu prawnego z zasadami moralnymi Kościoła ukazuje swoiście odmienny charakter porządku panującego w społeczności kościelnej. Wskazuje jednocześnie, iż poczytalność moralna jest elementem koniecznym do wystąpienia karno-prawnej poczytalności sprawcy. W kan. 1321 § 1 KPK/83 prawodawca podaje, że do zaistnienia poczytalności prawno-karnej niezbędna jest wina, którą z kolei dzieli na umyślną, czyli *dolus* oraz nieumyślną – *culpa* [Syryjczyk 2008, 109-110].

2.3. Wina sprawcy

Zgodnie z obowiązującym prawem karnym, podstawą i źródłem odpowiedzialności karnej jest wina umyślna lub nieumyślna (kan. 1321 § 1). Podstawą karania jest zewnętrzne naruszenie ustawy lub nakazu karnego w sposób poczytalny z winy umyślnej lub nieumyślnej [Miziński 2005, 428]. Zasadą jednak jest karalność za przestępstwa popełnione z winy umyślnej. W wyjątkowych tylko wypadkach, po zaistnieniu przesłanek pochodzących z ustawy lub nakazu karnego, można ukarać sprawcę opierając się na odpowiedzialności z winy nieumyślnej (kan. 1321 § 2). Obecnie prawodawca odchodzi od przyjętej w KPK/17 zasady odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione zarówno z winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej [Miziński 2005, 428].

Prawodawca w KPK/17 winę umyślną określał jako *deliberata voluntas violandi legem* (kan. 2200 § 1), co w tłumaczeniu oznacza dobrowolne pogwałcenie prawa. Następnie oparł się na takim rozumieniu winy w treści kan. 1321 § 1 KPK/83. *Dolus* traktowana jest jako dobrowolna, umyślna wola naruszenia prawa [Leszczyński 2004, 105; Syryjczyk 1985b, 47-48; 2008, 112; Krukowski 1987, 128]. Zwana jest ona także złym zamiarem, a także złą wolą [Sztafrowski 1986, 317; Syryjczyk 1985a, 92]. Jest to wola „popelnienia czynu, który jest unormowany i uznany w porządku prawnym jako przestępstwo” [Syryjczyk 2008, 115]. Do zaistnienia winy umyślnej wymaga się ze strony umysłu uprzedniego poznania, czyli znajomości normy prawnej, przeciwko której skierowany jest czyn sprawcy, a ze strony woli wolności wyboru i wolności w działaniu lub zaniechaniu [Leszczyński 2004, 105; Syryjczyk 1985b, 48-49; 1985a, 92-93]. Aby można było mówić o winie umyślnej obydwie elementy muszą wystąpić w sposób łączny. Nadmienić należy, że w przypadku winy umyślnej nie jest konieczna znajomość „formalnej strony czynu, tzn. jego zagrożenia sankcją karną w ustawie” [Syryjczyk 2008, 113]. Wystarczy sama świadomość, że czyn ten lub jego skutki są zakazane przez prawo [Gajda 2008, 23]. „*Deliberata violatio legis* jest aktualną świadomością bezprawności czynu, a nie jego przestępczości” [Syryjczyk 1985a, 93]. Wiedza na temat formalnej strony czynu, jakim jest zagrożenie sankcją, nie konstituuje istnienia winy umyślnej [Leszczyński 2004, 105; Syryjczyk 2008, 113]. Zgodnie z treścią kan. 1324 § 1, 9°, ważne jest, by sprawca zdawał sobie sprawę, czyli był świadomy bezprawności popełnianego przez siebie czynu. Z kolei możliwość wolnego wyboru swojego działania dotyczy także wolności w decydowaniu o samym zamiarze dokonania czynu przestępnego. Wolna wola nakierowana na popelnienie przestępstwa zakłada umyślność działania [Myrcha 1974, 166-168].

Wina umyślna w kanonistyce ujęta jest zgodnie z teorią woli [Syryjczyk 2008, 112]. Sprawca posiadając wolę popelnienia przestępstwa profanacji musi mieć świadomość tego, co robi i późniejszych konsekwencji swego działania. Bez wiedzy sprawcy o czynie, jego celu i skutkach nie byłby w stanie podjąć się takiego działania. Świadomość sprawcy obejmuje nie tylko skutek czynu przestępnego, ale także przebieg związku przyczynowego zaistniałego pomiędzy osobą sprawcy, a samym czynem [Myrcha 1974, 166-168]. Zauważyć należy, iż występowanie świadomości popelnianego czynu w sytuacji przymusu nie będzie stanowiło winy umyślnej tylko nieumyślną.

Przedmiotem winy umyślnej jest czyn bezprawny – *violatio legis vel praecepti* (kan. 1321 § 2). Za J. Syryjczykiem należy zauważyć, że „prawodawca nie wymaga, aby zamiar sprawcy był wyraźnie i wprost skierowany na przekroczenie prawa, a tym bardziej nie żąda, aby naruszenie prawa pochodziło z nienawiści (*ex odio*) do ustawy lub nakazu karnego. Wystarczy bowiem, aby sprawca pozytywnym aktem woli zmierzał do czynności bezprawnej, to znaczy do czynności zabronionej przez prawo lub do bezprawnego skutku, jeśli jest to przestępstwo materialne” [Syryjczyk 2008, 114].

Zamiar przekroczenia ustawy lub nakazu karnego, czyli zła wola, świadomość skierowana na naruszenie prawa [Miziński 2005, 429], jest motywacją do popełnienia czynu zabronionego. Może przybrać ona formę zamiaru bezpośredniego (*dolus directus*) lub zamiaru ewentualnego (*dolus eventualis*). Zamiar powstaje po wystąpieniu znajomości nakazu lub ustawy karnej w połączeniu z dobrowolnym wyborem popełnienia czynu zabronionego. Sytuacja, w której sprawca pozytywnym aktem swojej woli kieruje się do popełnienia przestępstwa, zdając sobie sprawę z następstw działania nazywana jest zamiarem bezpośrednim [Myrcha 1974, 204; Leszczyński 2004, 107; Syryjczyk 2008, 115]. W przypadku zaś zamiaru ewentualnego, sprawca przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego i na to się godzi [Miziński 2005, 429-430; Pawluk 1990, 82]. Przy przestępstwie profanacji rzeczy świętej, popełnionym przez kradzież puszki z Najświętszym Sakramentem, mamy do czynienia z zamiarem bezpośrednim. Jednakże sprawca tego przestępstwa, by osiągnąć swój cel, musiałby zdawać sobie sprawę, że aby osiągnąć zysk z puszki będzie musiał ją opróżnić. Z racji tej, że celem sprawcy nie była profanacja postaci eucharystycznych, działaniu sprawcy nie można przypisać zamiaru bezpośredniego. Popełnił on jednak z zamiarem ewentualnym kolejne przestępstwo.

Wina umyślna, składająca się z zamiaru popełnienia przestępstwa w połączeniu z dobrowolnością działań mających na celu przekroczenie ustawy lub nakazu karnego, jest podstawą do odpowiedzialności karnej [Miziński 2005, 429-430; Pawluk 1990, 82]. Sprawca popełniając przestępstwo z winy umyślnej musi liczyć się z surowością kar przewidzianych za to przestępstwo, ponieważ jego działanie nie pozwala na jego łagodniejsze potraktowanie [Syryjczyk 2008, 112-116].

Drugim rodzajem winy i również źródłem poczytalności karnej jest *culpa*, czyli wina nieumyślna. Prawodawca w KPK/17 wyróżniał dwa motywy winy nieumyślnej: z kan. 2202 – ciężko zawinioną ignorancję (*ignorantia*

legis volatio) oraz z kan. 2203 – ciężko zawinione zaniedbanie w zapobiegnięciu skutkom podjętego działania (*ommissio debitae diligentiae*). *Ignorantia legis volatio* rozumiana była jako brak wiedzy dotyczącej istnienia, natury i znaczenia normy prawnej. Zaś *ommissio debitae diligentiae* pojmowano jako niepodjęcie jakichkolwiek czynności w celu zapobiegnięcia skutkom podjętego działania. W KPK/83 znajduje się jedynie sformułowanie *ommissio debitae diligentiae* (kan. 1321 § 2). Jest rzeczą oczywistą, iż zawiera ono w sobie oba motywy winy nieumyślnej z poprzedniego Kodeksu [Leszczyński 2004, 109].

Wina nieumyślna może „wypływać z dwojakiego źródła: z ciężko zawinionej ignorancji, błędu lub nieuwagi w rozpoznaniu szkodliwych skutków, jakie wynikają z działania oraz z ciężko zawinionego zaniechania należytej staranności w zapobieżeniu powstania skutków wynikających z działania zabronionego przez normę prawną” [Miziński 2005, 430]. Ignorancja może dotyczyć obowiązującego prawa lub faktu. Ignorancja, co do prawa odnosi się do takiej postawy sprawcy czynu, w której nie zdaje on sobie sprawy ze znaczenia lub natury normy prawnej. O tym rodzaju ignorancji mówić można także w przypadku, gdy sprawca nie posiada wiedzy na temat istnienia normy prawnej regulującej jego poczynanie. Drugim rodzajem ignorancji jest ignorancja co do faktu, która ma miejsce, gdy sprawca nie posiada wiedzy lub posiada wiedzę nieprawdziwą na temat tego, że jego czyn jest realizacją naruszenia normy prawnej [Syryjczyk 2008, 119-120; Miziński 2005, 430; Krukowski 1987, 129]. Z ignorancją utożsamiany jest błąd, czyli fałszywa wiedza co do prawa [Gajda 2008, 23; Syryjczyk 2008, 119].

Ciężko zawiniony brak należytej staranności w przeciwdziałaniu możliwości powstania skutku naruszającego normę prawną zawartą w ustawie lub nakazie karnym ma miejsce wtedy, gdy działający przewidział możliwość powstania takiego skutku i był w stanie przeszkodzić w jego zaistnieniu, ale tego nie uczynił z powodu swej lekkomyślności czy lenistwa. Zauważyć należy również, że do podjęcia tych działań był on zobowiązany [Miziński 2005, 430; Gajda 2008, 24; Syryjczyk 1985a, 94; 2008, 116-118; Pawluk 1990, 83]. Należyta staranność stanowi w doktrynie prawa kanonicznego kategorię obiektywną, co oznacza, że jest ona taka sama dla każdego człowieka i stanowi niejako aksjomatyczne pojęcie. Sprawca powinien zachowywać się w określonych okolicznościach tak, jak to jest powszechnie uznawane za słuszne. Biorąc pod uwagę naturę samej czynności i okoliczności miejsca i czasu, od każdego człowieka wymaga się ściśle określonego zachowania. Jednak są osoby lub grupy osób, które ze względu na

swoją pozycję powinny zachowywać taką staranność, jaka jest od nich powszechnie wymagana. Chodzi tutaj między innymi o sędziów kościelnych czy proboszczów parafii, którzy w mniemaniu wiernych stanowią autorytet [Syryjczyk 2008, 117]. Należy stwierdzić, że „przestępstwo nieumyślne jest przypisane sprawcy, ponieważ z własnej winy zaniedbał pilność, do jakiej każdy rozumny i sumienny człowiek jest zobowiązany, ażeby z jego dobrowolnego czynu nie nastąpiły, nawet wbrew woli, zabronione skutki” [Gajda 2008, 24].

Na koniec należy dodać, że każde przestępstwo dokonane jest w określonych okolicznościach, które wpływają na zmniejszenie lub zwiększenie poczynałości, a co za tym idzie i odpowiedzialności [Szafrowski 1986b, 318].

Reasumując należy powiedzieć, że prawodawca kościelny za regułę przyjął karalność za przestępstwa popełnione z winy umyślnej. Dopuszczył on jednakże karalność za przestępstwa popełnione z winy nieumyślnej, gdy wynika z nich wielkie zło i jeżeli zostało ono wyraźnie zastrzeżone w ustawie [Miziński 2005, 431].

3. KARA ZA PRZESTĘPSTWO PROFANACJI

Prawodawca stanowi: „Kto profanuje rzecz świętą, ruchomą lub nieruchomą, powinien być ukarany sprawiedliwą karą” (kan. 1376). Przestępstwo profanacji rzeczy świętych zagrożone zostało karą obligatoryjną *ferendae sententiae*, ale nieokreśloną. Prawodawca obligatoryjnie przewidział karalność sprawcy takiego przestępstwa, ale kary za nie grożącej dokładnie nie określił. Często spotkać można się z tym, że kara nie została określona w sposób ścisły i jednoznaczny w przypadku sankcji karnych za kodeksowe przestępstwa kanoniczne. Wówczas odpowiedzialność za wymierzenie kary sprawcy przestępstwa i jej rodzaj spoczywa na osobie sędziego kościelnego lub przełożonego.

3.1. Prawo Kościoła do ochrony jego rzeczy świętych

Uprawnieniem Kościoła, które zostało nadane mu przez Chrystusa i które wynika z jego społecznej natury jest prawo do posiadania i stowienia sankcji karnych, przeciwko tym, którzy popełniają przestępstwa i naruszają panujący w nim porządek [Szafrowski 1986b, 311-312; Syryj-

czyk 2008, 41-42]. Tę konstytucyjną zasadę Kościoła, która jest jednocześnie zasadą prawa Bożego, prawodawca zawarł w kan. 1311. Postanowił, że „Kościół posiada wrodzone i własne prawo wymierzania sankcji karnych wiernym popełniającym przestępstwo”. W kan. 1376 doprecyzowano: „Kto profanuje rzecz świętą, ruchomą czy nieruchomą, powinien być ukarany sprawiedliwą karą”. Powyższe przepisy upoważniają Kościół do ustanawiania sankcji karnych, karania tych wiernych, którzy przez swoje czyny dopuszczają się profanacji rzeczy świętych. Jednocześnie stanowią one upoważnienie Kościoła do ochrony tychże rzeczy świętych. Bezzasadny bowiem byłby tylko sam zakaz profanowania – który jest wyrazem troski Kościoła o swoje dobra – bez zabezpieczenia go sankcją karną. Prawo Kościoła do karania tych, co nie przestrzegają tego zakazu i dopuszczają się profanacji, rozumiane jest w tym przypadku jako prawo Kościoła do ochrony jego rzeczy świętych.

W kan. 1311 prawodawca zawarł zasadę, która umożliwia Kościołowi posiadanie, jak i wymierzanie sankcji karnych. Prawo Kościoła do karania wynika z jego społecznej natury i jest jego prawem wrodzonym. Stanowi ono uprawnienie własne Kościoła, które zostało mu nadane przez samego Chrystusa. Nie jest ono mu udzielone przez władzę świecką, która wyłączając je spod własnej jurysdykcji oddała Kościołowi część swoich uprawnień. Kościół w wykonywaniu tej władzy jest niezależny od kogokolwiek. W doktrynie prawa kanonicznego kwestia możliwości karania przez Kościół tłumaczona jest jego wewnętrzną naturą – tym, że jest on społecznością wiernych z ustanowienia Bożego. Cecha ta pociąga za sobą rozumienie, że Kościół jest organizmem prawnie doskonałym i koniecznym do uświęcenia i zbawienia wszystkich ludzi. Misją Kościoła jest uświęcanie każdego wiernego i osiągnięcie przez niego zbawienia wiecznego. Do środków podstawowych, które mają prowadzić wiernych do osiągnięcia właściwych im celów, Kościół zalicza przede wszystkim: „przepowiadanie słowa Bożego, sprawowanie sakramentów, zachęty, perswazje, upomnienia ojcowskie i braterskie” [Miziński 2014, 378]. Realizację zaś celu nadprzyrodzonego uniemożliwia Kościołowi grzech ciężki. Kościół od samego początku zwalcza go, korzystając z władzy, jaką posiada zarówno w zakresie wewnętrznym, jak i zewnętrznym. W zakresie wewnętrznym grzech ciężki darowany jest w sakramencie pokuty. W zakresie zewnętrznym zaś misję tę Kościół realizuje poprzez stosowanie prawa karnego, z racji, że przestępca z chwilą popełnienia czynu zabronionego ustawą lub nakazem karnym jest obciążony grzechem ciężkim, który to z kolei jest istotnym ele-

mentem przestępstwa i warunkiem odpowiedzialności karnej (kan. 204; 1752) [Syryjczyk 2008, 41-45; Pawluk 1990, 65-66; Gajda 2008, 17; Myrcha 1986, 44].

Prawidłowo postrzegając prawo do karania wiernych należy zwrócić uwagę na to, że kara stanowi także realizację nadprzyrodzonego celu Kościoła. Prawo to jest rezultatem tak pozytywnego, jak i moralnego prawa Bożego. Dlatego też Kościół nie jest uzależniony przy korzystaniu z niego od jakiegokolwiek władzy – także i świeckiej. Władzę swą – także karania – wykonuje zawsze i wyłącznie w swoim imieniu. Stąd też należy rozumieć ją jako cel prawa kanonicznego, ponieważ jednym z wielu zadań Kościoła jest ochrona jego dóbr w szerokim znaczeniu [Syryjczyk 2008, 41-44]. Do tej kategorii należy zaliczyć także ochronę rzeczy świętych przed profanacją. Przy wymierzaniu kar w Kościele zakłada się nie tylko dobro ogólne całej jego społeczności, ale także dobro wiernego, na którego kara jest nakładana.

Konieczność posiadania przez Kościół prawa karnego podyktowana jest chęcią chronienia tego, co Kościół uznaje za wartościowe. Jedną z tych wartości chronionych przez prawodawcę są rzeczy święte, których szczególnie wartość wynika z ich charakteru i przeznaczenia.

3.2. Kara jako środek ochrony dóbr kościelnych

Kara w najogólniejszym znaczeniu jest „reakcją na zachowanie się człowieka wykraczającego przeciwko obowiązującym nakazom i zakazom” [Krukowski 1987, 154; Gajda 2008, 43]. W ścisłym zaś znaczeniu, jest ona „reakcją społeczną wyrażoną jawnie, zewnętrznie i wyraźnie przez całą grupę społeczną lub – w jej imieniu – przez zwierzchnika albo pokrzywdzonego za czyn uznany przez prawo karne za przestępstwo” [Krukowski 1987, 155; Gajda 2008, 43]. Jest ona więc „ściśle związana z przestępstwem. Jest (...) prawną reakcją ze strony miarodajnej władzy kościelnej na przekroczenie ustawy, które zostało uznane za przestępstwo, czyli czyn szkodliwy i niebezpieczny dla wspólnoty Kościoła” [Pawluk 1990, 73]. Należy stwierdzić, że kara jawi się, jako dolegliwość za popełniony czyn zabroniony. Jednakże z woli prawodawcy stanowi także środek do obrony dobra, które jest chronione przez ustanowienie sankcji karnej za jego naruszenie. Dobrem chronionym w przypadku przestępstwa profanacji jest rzecz święta ruchoma, a także nieruchoma. Racja zaś karania w przypadku tego przestępstwa znajduje się w niegodziwym potraktowaniu rzeczy

świętej. Ową niegodziwość można rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszą jest zniewaga względem samego Boga. Drugą zaś jest nieuszanowanie, brak akceptacji lub nawet pogarda w stosunku do decyzji władzy kościelnej, która określoną rzecz przeznaczyła wyłącznie do kultu Bożego [Lempa 1987, 245].

Kara w przepisach prawa karnego Kościoła katolickiego jawi się jako ostateczny element – *extrema ratio* – duszpasterskiej troski Kościoła o zbawienie wiernych [Miziński 2009, 574]. Jest ona również ostatecznym środkiem chroniącym dobro Kościoła, a więc i uznane przez niego rzeczy święte. Mając na uwadze dyspozycję kan. 1341, gdzie prawodawca ustanowił zasadę celowości karania, zgodnie z którą ordynariusz, przed wszczęciem procesu karnego, powinien starać się braterskim upomnieniem, naganą lub też innymi środkami pasterskiej troski doprowadzić do naprawienia zgorwienia, wyrównania naruszonej sprawiedliwości i do poprawy winnego. Dopiero w sytuacji, gdy środki te zawiodą, może on w drodze procesu sądowego lub administracyjnego zmierzać do wymierzenia lub deklaracji kary sprawcy przestępstwa.

Zarówno braterskie upomnienie, jak i nagana w doktrynie prawa kanonicznego nazwane zostały karnymi środkami zaradczymi. Podejmując próbę zdefiniowania ich jako „zaradczych”, należy stwierdzić, iż nazwano je tak z racji, że mają one zapobiegać popełnianiu przestępstwa [Syryjczyk 2008, 57; Gajda 2008, 52]. W przypadku przestępstwa profanacji mają na celu ochronę rzeczy świętych. Prawodawca w sposób uprzedni chroni dobra kościelne przed ich zbezczeszczeniem. Z kolei nazwanie tych środków „karnymi” wskazuje, że stosuje się je w miejsce kar. Nie są one jednak nigdy karami w ścisłym tego słowa znaczeniu. Okolicznością pozwalającą na ich użycie jest podejrzenie, że zostało popełnione przestępstwo lub też istnieje bardzo bliska okazja do jego popełnienia [Syryjczyk 2008, 246-252; Pawluk 1990, 99]. Środki te mają na celu sprawienie dolegliwości potencjalnemu sprawcy profanacji rzeczy świętej, co w konsekwencji może wywołać jego odstępstwo od popełniania dalej przestępstwa [Krukowski 1987, 178-180].

W sytuacji jednak, gdy faktycznie dojdzie do popełnienia przestępstwa profanacji rzeczy świętej, prawodawca sprawcę przestępstwa nakazuje ukarać sprawiedliwą karą. Kara ta jest ostatecznym środkiem ochrony dobra kościelnego, jakim jest rzecz święta. Jest ona następstwem popełnienia przestępstwa i ma na celu, zgodnie z kan. 1341, wyrównać naruszoną sprawiedliwość, naprawić zgorwienie i doprowadzić winnego do poprawy. Kara zadana sprawcy przestępstwa profanacji zawiera w sobie również cel

prewencyjny, ponieważ pozwala liczyć na to, że w przyszłości przestępstwa profanacji nie będą popełniane [Miziński 2014, 379].

3.3. Kara za profanację rzeczy świętej

Za przestępstwo profanacji prawodawca przewidział karę obligatoryjną, ale nieokreśloną – karę sprawiedliwą. Takie rozwiązanie jest realizacją przyjętej regulacji w kan. 1317, zgodnie z którą tylko wtedy należy ustanawiać kary, gdy jest to niezbędne dla lepszego zachowania dyscypliny kościelnej. Stosowanie więc kar w Kościele jest środkiem ostatecznej ochrony jego dóbr.

Przestępstwo profanacji, obok 18 innych przestępstw, zaliczone zostało przez prawodawcę do katalogu przestępstw, których sankcja karna jest obligatoryjna, ale nieokreślona [Lempa 1987, 245]. Kara nieokreślona, jest przeciwieństwem kary określonej i występuje „w tych wypadkach, gdy przepis prawny lub nakaz nie stwierdza wyraźnie, jaki rodzaj kary ani na jaki czas ma być wymierzona za dany typ przestępstwa, lecz pozostawia to roztropnemu uznaniu przełożonego” (kan. 1315 § 2) [Krukowski 1987, 184]. Prawodawca pozostawia więc sędziemu lub przełożonemu kościelnemu pewną swobodę przy wymierzeniu sankcji karnej za popełnione przestępstwo. W ten sposób wymierzający karę ma możliwość dostosowania sankcji karnej do ciężaru przestępstwa, okoliczności popełnienia czynu, tj. miejsca i czasu, a także do godności osób popełniających czyn zabroniony oraz do wielkości szkody i ewentualnie powstałego zgorzenia [Syryjczyk 2008, 280; Tymosz 2004, 144-145]. Kary nieokreślone pozwalają zatem na ich indywidualizację, czyli dostosowanie sankcji karnych do „indywidualnych właściwości i warunków osobistych przestępcy” [Syryjczyk 2008, 78; Tymosz 2004, 144-145]. Nieokreślenie kary przez prawodawcę świadczy o zaufaniu, jakim obdarza on sędziów i przełożonych kościelnych, ponieważ wówczas cała odpowiedzialność dotycząca określenia rodzaju i wielkości kary spoczywa właśnie na nich [Syryjczyk 2008, 79]. Należy również zauważyć, że kara, która jest nieokreślona przez prawo powszechne, zgodnie z kan. 1315 § 3, może być określona przez prawo partykularne.

Wymierzanie kar, z uwagi na swoją restrykcyjność i dotkliwość, musi być zgodne z zasadami sprawiedliwości. Tak przełożony, jak i sędzia wymierzający karę kościelną jest związany zasadami, do których powinien się stosować w celu uniknięcia nadużyć. Nie mogą oni nikomu wymierzyć kary bez przeprowadzenia procesu, zgodnie z zasadą *nulla poena sine pro-*

cessu (kan. 1341) [Syryjczyk 1991, 147-148]. Kara, którą ma ponieść sprawca przestępstwa profanacji musi być wymierzona zgodnie z zasadami sprawiedliwości na drodze postępowania sądowego lub postępowania administracyjnego. Ustawowe pierwszeństwo ma wymierzanie kar w postępowaniu sądowym. W postępowaniu administracyjnym kary mogą być wymierzone tylko wtedy, gdy przemawia za tym czas przeprowadzenia takiego postępowania, nie sprzeciwiają się temu specjalne przeszkody [Syryjczyk 1991, 148-149] i nie deklaruje się, ani nie wymierza kar wiążących na stałe, ani tych kar, których zabrania wymierzać dekretem ustanawiająca je ustawa lub nakaz (kan. 1342 §§ 1-2). Do wyboru drogi pozasądowej mogą przekonywać sędzię aspekty, takie jak szybkość załatwienia danej sprawy oraz mniejszy rozgłos, przekładający się na mniejsze zgorszenie. Takie postępowanie należy traktować jako odstępstwa od ogólnej zasady, a nie jako inną kategorię wymierzania kar [Syryjczyk 1991, 149-150]. Postępowanie sądowe, zdaniem prawodawcy, lepiej służy wyjaśnieniu w danej sytuacji prawdy obiektywnej oraz daje większe gwarancje sprawiedliwego wymiaru kary (kan. 1342). Prawodawca chcąc uniknąć nadużyć i wymierzenia zbyt surowych kar sprawcy przestępstwa – także przestępstwa profanacji – określił granice swobody sędziego przy ich wymierzaniu. Sędzia nie powinien wymierzać cięższych kar ekspiacyjnych na czas ściśle określony oraz cenzur, które w doktrynie prawa kanonicznego uważane są za jedne z cięższych sankcji karnych, chyba, że domaga się tego bezwzględnie ciężkość przypadku (kan. 1349) [Syryjczyk 1991, 159; Pawluk 1990, 107]. Przy karach nieokreślonych prawodawca zabrania również wymierzania kar dożywotnich [Syryjczyk 2008, 280-281]. Powyższe zasady opatrzył jednak klauzulą – *neque aliud lex caveat* (kan. 1349). Oznacza to, że tylko ustawa może coś innego zastrzegać. Taka sytuacja może zaistnieć, gdyby ustawodawca partykularny – w miejsce kary nieokreślonej w prawie powszechnym – ustanowił karę określoną.

Sprawiedliwa kara, którą prawodawca zagroził za popełnienie przestępstwa profanacji rzeczy świętej, nie zawiera w sobie dyspozycji co do jej rodzaju oraz wielkości. Jej wymierzenie należy do sędziego lub przełożonego kościelnego. Prawodawca ufając w roztropność kompetentnej władzy pozostawił jej szerokie spektrum działania. Daje to sędziemu lub przełożonemu kościelnemu możliwość takiego dobrania rodzaju i wymiaru kary, by zwracając uwagę na wszystkie okoliczności, w których dokonano profanacji, kara była sprawiedliwa. Kara ta ma być więc dostosowana do wielkości popełnionego przestępstwa [Lempa 1987, 245]. Indywidualne cechy sprawcy

oraz towarzyszące temu czynowi okoliczności pozwalają sędziemu na modyfikację jej wymiaru [Syryjczyk 2008, 280]. Kara jest bowiem środkiem, który pozwala przywrócić dobro zarówno wspólnocie, której wyrządzono szkodę, jak i dobro indywidualne sprawcy przestępstwa [Syryjczyk 2008, 258; Gajda 2008, 45]. Zasada proporcjonalności między karą a czynem uznany za czyn przestępny ma zastosowanie przy wymierzaniu kary sprawcy przestępstwa oraz w przypadku rozpatrywania okoliczności zmieniających stopień pocztytalności. Prawodawca za cel nadrzędny wymierzania kary nieokreślonej uważa proporcjonalność kary zarówno do danego przestępstwa, jak i osoby sprawcy [Syryjczyk 1991, 158]. Stosując sankcję karną określoną nie dałby sędziemu możliwości dostosowania tejże kary do konkretnego przypadku przestępstwa profanacji rzeczy świętej. Szerokie uprawnienia sędziego w przypadku kary nieokreślonej pozwalają na takie dobranie rodzaju kary, która będzie najlepiej spełniała cel karania w Kościele. Zasada proporcjonalności, która jest podstawą sprawiedliwego wymiaru kary, podporządkowana jest zasadzie łagodności chrześcijańskiej. Odzwierciedleniem zaś łagodności kościelnego wymiaru kar jest kan. 1344, w którym przyznano sędziemu, postępującemu zgodnie ze swoim sumieniem i roztropnością, prawo do odstąpienia od ukarania sprawcy przestępstwa profanacji lub też do zastąpienia kary pokutą.

Należy stwierdzić, że sprawiedliwa kara to nie tylko taka, która z góry jest określona przez prawodawcę. Zasadne było zatem wprowadzenie do Kodeksu kar nieokreślonych, które kształtują się ze względu na indywidualną sytuację sprawcy. Przy tego rodzaju karach, kierując się zasadą proporcjonalności, wymierzającemu je łatwiej jest osiągnąć poprawę sprawcy. Prawodawca za profanację rzeczy świętych zagroził sankcją karną obligatoryjną *ferendae sententiae*, ale nieokreśloną. Dlatego też do roztropnego uznania sędziego lub przełożonego kościelnego, biorącego pod uwagę stronę subiektywną i obiektywną przestępstwa, będzie należała ocena konkretnego przypadku i wymierzenie sankcji karnej [Syryjczyk 2003, 91].

ZAKOŃCZENIE

Kościół w realizacji misji zbawienia, którą powierzył mu Chrystus, posługuje się między innymi rzeczami świętymi. Zaliczyć do nich należy miejsca święte, jak np.: kościoły, cmentarze, ołtarze, a także przedmioty, takie jak: sprzęt liturgiczny, relikwie, czy święte obrazy. Rzeczy te wsku-

tek poświęcenia lub błogosławieństwa wyjęte są z użytku świeckiego, a tym samym przeznaczone wyłącznie na chwałę Boga. Stąd też Kościół otacza je szacunkiem, czcią i troską. W związku z tym stoi również na straży zachowania ich wyjątkowego charakteru. Wyrazem troski o święty charakter tych rzeczy jest kan. 1376, w którym prawodawca zagroził sankcją karną za ich zbezczeszczenie. Nie określił jednak szczegółowo kary za ten czyn, a wymierzenie kary sprawiedliwej pozostawił w rękach roztropnego uznania sędziego lub przełożonego kościelnego.

Mając to na uwadze należy nadmienić, że powyższa norma ma szczególne uzasadnienie w ciągle zmieniającej się rzeczywistości, w której ztraca się różnica pomiędzy *sacrum* a *profanum*.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa

- Codex Iuris Canonici auctoritate Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984.
- Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów, odnowiony zgodnie z postanowieniem świętego Soboru Watykańskiego II, wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II, dostosowany do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010.
- Congregatio de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum. Instructio de quibusdam observandis et vitandis circa Sanctissimam Eucharistiam Redemptionis Sacramentum (25.03.2004), AAS 96 (2004), s. 549-601; tekst polski w: Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią „Redemptio-nis Sacramentum”, Pallottinum, Poznań 2004.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016 r., poz. 380 z późn. zm.
- Konkordat zawarty dnia 28 lipca 1993 r. między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

Słowniki i encyklopedie

- Jankowska, Hanna. 1998. *Nowa Encyklopedia Powszechna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kopaliński, Władysław. 2002. *Podręczny słownik wyrazów obcych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.

- Skorupka, Stanisław, Halina Auderska, i Zofia Łempicka, red. 1974. *Mały słownik języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Smoktunowicz, Eugeniusz, Cezary Kosikowski, Janusz Borkowski [i in.], red. 2000. *Wielka Encyklopedia Prawa*. Warszawa–Białystok: Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza.
- Sobol, Elżbieta, red. 1993. *Mały słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwa Naukowe PWN.

Literatura

- Bakalarz, Józef. 1986. *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.* T. 3, *Miejsca i czasy święte*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Bączkowicz, Franciszek, Józef Baron, i Władysław Stawinoga. 1958. *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*. T. 3, wyd. 3. Opole: Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża.
- Gajda, Piotr M. 2008. *Sankcje karne w Kościele w świetle Kodeksu Jana Pawła II oraz późniejszych zmian i uzupełnień*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Gniewek, Edward. 2014. *Prawo rzeczowe*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Ignatowicz, Jerzy, i Krzysztof Stefaniuk. 2012. *Prawo rzeczowe*. Warszawa: Lexis-Nexis Polska.
- Lempa, Florian. 1987. „Sankcje w Kościele. Część szczegółowa.” W Walenty Wójcik, Józef Krukowski, i Florian Lempa. 1987. *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.* T. IV: *Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, 219-280. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Krukowski, Józef. 1987. „Sankcje w Kościele. Część ogólna.” W Walenty Wójcik, Józef Krukowski, i Florian Lempa. 1987. *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.* T. IV: *Księga V. Dobra doczesne Kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, 119-218. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Krukowski, Józef. 2011. „Miejsca i czasy święte.” W *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. III/2: *Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła. Część I. Sakramenty. Część II. Pozostałe akty kultu Bożego. Część III. Miejsca i czasy święte*, red. Józef Krukowski, 428-476. Poznań: Pallottinum.
- Leszczyński, Grzegorz. 2004. „Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła.” *Prawo Kanoniczne* 47, nr 1-2:93-110.
- Michiels, Gommar. 1934. *De delictis et de poenis. Commentarius Libri V Codicis Iuris Canonici*. Vol. 1: *De delictis. Canones 2195-2213*. Lublin–Brasschaat.
- Miziński, Artur G. 2005. „Poczytalność subiektywnym elementem przestępstwa.” *Roczniki Nauk Prawnych* 15, nr 1:417-435.
- Miziński, Artur G. 2009. „Karv poprawcze w aktualnych przepisach Kościoła łacińskiego.” W *Gaudium in litteris. Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Arcybiskupa Profesora Stanisława Wielgusa*. red. Stanisław Janeczek, Wanda Bajor, i Michał Maciołek, 573-591. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Miziński, Artur G. 2014. „Zasada celowości w ustanawianiu kar w przepisach Kościoła łacińskiego.” W *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. Jan Walkusz, i Marzena Krupa, 371-380. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Myrcha, Marian. 1974. „Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym.” *Prawo Kanoniczne* 17, nr 3-4:141-205.
- Myrcha, Marian. 1986. „Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym.” *Prawo Kanoniczne* 29, nr 1-2:43-80.
- Pawluk, Tadeusz. 1986. *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 2: *Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Pawluk, Tadeusz. 1990. *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 4: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Pietrzykowski, Krzysztof. 2008. *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Syryjczyk, Jerzy. 1985a. „Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II.” *Prawo Kanoniczne* 28, nr 1-2:85-96.
- Syryjczyk, Jerzy. 1985b. „Wymiar kar „latæ sententiæ” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.” *Prawo Kanoniczne* 28, nr 3-4:41-64.
- Syryjczyk, Jerzy. 1991. „Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.” *Prawo Kanoniczne* 34, nr 3-4:147-164.
- Syryjczyk, Jerzy. 2003. *Kanoniczne prawo karne, część szczególna*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Syryjczyk, Jerzy. 2008. *Sankcje w Kościele, część ogólna, komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Sztafrowski, Edward. 1970. *Miejsca i czasy święte*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Sztafrowski, Edward. 1986a. *Podręcznik Prawa Kanonicznego*. T. 1. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Sztafrowski, Edward. 1986b. *Podręcznik Prawa Kanonicznego*. T. 4. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Tymosz, Stanisław. 2004. „Ewolucja karania w Kościele katolickim.” *Prawo – Administracja – Kościół* 16-17, nr 1-2:131-147.
- Witczak, Hanna, i Agnieszka Kawalko. 2012. *Prawo rzeczowe*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

**Przestępstwo profanacji rzeczy świętej
w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku**

Streszczenie

Pojęcie rzeczy świętej nie jest opisane przez prawodawcę w KPK/83 w szczegółowy sposób. Prawodawca stanowi tylko, iż kompetentny organ poprzez akt poświęcenia lub błogosławieństwa nadaje rzeczy charakter sakralny. Skutkiem takiego aktu jest wyłączenie rzeczy z użytku publicznego i nadanie jej szczególnego charakteru, a także objęcie jej ochroną.

Prawo Kościoła do karania tych wiernych, którzy dopuszczają się czynów przez niego zabronionych nadane jest mu przez jego założyciela i przynależy Kościołowi z uwagi na jego społeczny charakter. Kościół może wymierzać sankcje karne tylko swoim wiernym. Człowiek staje się wiernym Kościoła i podmiotem jego praw i obowiązków w mo-

mencie przyjęcia chrztu świętego lub w momencie formalnego do niego wstąpienia. Podmiotem przestępstwa profanacji, w rozumieniu prawa kanonicznego, jest tylko osoba fizyczna, która jest poczytalna, czyli świadoma swojego czynu w chwili jego dokonania i działająca w sposób wolny. Profanacja zaś polega na użyciu rzeczy świętej do celu świeckiego lub niewłaściwego. Karą jaką prawodawca przewidział za profanację rzeczy ruchomej i nieruchomej jest kara sprawiedliwa, która ma być wymierzona przez sędziego lub przełożonego kościelnego zgodnie z zasadą proporcjonalności kary do przestępstwa. Ma ona uwzględniać również okoliczności czynu oraz indywidualne cechy sprawcy.

Słowa kluczowe: kara, profanacja, przestępstwo, rzecz święta, wina nieumyślna, wina umyślna

The Crime of Desecration of Holy Things in the 1983 Code of Canon Law

S u m m a r y

The concept of holy things is not described by the legislator in 1983 Code in the detailed way. The legislator only determines that the competent body through the act of blessing or sacrifices grants sacred character to the item. In effect of such an act is to exclude the thing from public use and grant it a special nature, as well as protecting it.

The right of the Church to punish the faithful who are commit acts forbidden by it is granted by its founder and belongs to the Church due to its social nature. The Church can impose criminal sanctions only on its faithful. The man becomes one of the faithful of the Church and subject to its rights and obligations in the moment of accepting holy baptism, or in the moment of formal admission to it. The subject regarding the crime of desecration can only be a natural person who is sane, i.e. conscious of their act in the moment of doing it as defined in the Canon Law and acting freely way. Whereas the profanation consists in using the thing, for secular or improper acts. The penalty which the legislator has provided for desecration of mobile and fixes things is a fair punishment, which is to be imposed by a judge or ecclesiastical superior in accordance with the principle of proportionality of punishment to the crime. It also take into account the circumstances of the act and the individual characteristics of the perpetrator.

Key words: punishment, desecration, crime, holy thing, unintentional fault, intentional fault

Information about Author: EDYTA NAFALSKA, J.C.L. – Ph.D. students, Institute of Canon Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration at the John Paul II Catholic University of Lublin; Kozubszczyzna 141, 21-030 Motycz, Poland; e-mail: nafali85@gmail.com